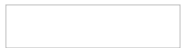


Chociaż alarm fałszywy i tak należy uważać

Data publikacji: 21.11.2018 15:15

Dziś (21.11.2018) w Strumieniu w jednym z mieszkań przy ulicy Młyńskiej uruchomił się czujnik tlenku węgla. Zawiadomiono straż pożarną, która szybko pojawiła się na miejscu. W wyniku pomiarów nie stwierdzono obecności tlenku węgla, nikt również nie uskarżał się na objawy związane z zatruciem tą substancją. Warto jednak zwrócić uwagę, że w przypadku cichego zabójcy, jak często nazywany jest tlenek węgla, lepiej zachować przesadną ostrożność, gdyż zlekceważenie sygnałów często może mieć bardzo poważne konsekwencje.



fot. arc.ox.pl

- O godzinie 7:05 otrzymaliśmy wezwanie na ulcą Młyńską w Strumieniu. Tam w jednym z mieszkań na pierwszej kondygnacji uruchomił się czujnik tlenku węgla. Po przybyciu na miejsce dokonano pomiarów, które jednak nie wykazały obecności tlenku węgla. W zdarzeniu nie było żadnych osób poszkodowanych. Po chwili wykonano kolejny pomiar, zarówno mieszkania, w którym uruchomił się czujnik, jak i mieszkań sąsiednich. Również w tym przypadku nie odnotowano obecności tlenku węgla - poinformował st. kpt. Michał Pokrzywa, Rzecznik Prasowy PSP w Cieszynie.

W tym przypadku czujnik włączył się, chociaż zagrożenia nie było. Należy jednak zachować szczególną ostrożność, zwłaszcza w sezonie grzewczym, gdyż praktycznie każdego roku w Polsce występują przypadki zatrucia tlenkiem węgla, które niejednokrotnie prowadzą do śmierci poszkodowanego.